

Sławomir Łotysz*
Elżbieta Matkowska**

JASNE, PEŁNE ŻYCIA. W POSZUKIWANIU MODELU REWITALIZACJI ZABYTKOWYCH BROWARÓW

LIGHT AND FULL OF LIFE. IN SEARCH OF MODEL FOR REVITALIZATION OF HISTORIC BREWERIES

Częstym elementem krajobrazu europejskich i amerykańskich miast epoki postindustrialnej są browary. Wiele z tych obiektów poddanych zostało w ostatnich latach rewitalizacji. Bardzo często obiekty te leżą w ścisłych centrach miast. Niemal regułą jest, że w poszukiwaniu funkcji dla tych obiektów sięga się do idei konglomeratów łączących funkcje handlowe, biurowe, ale niemal zawsze z dominującą rolą kultury. Magia tych miejsc sprawia, że stają się magnesem przyciągającym ludzi twórczych i aktywnych, kreując tym samym nową wartość. Mamy w Polsce kilka takich dobrych przykładów, ale wciąż jeszcze wiele zabytkowych browarów czeka, by tchnąć w nie na nowo światło i życie.

Słowa kluczowe: browary, architektura poprzemysłowa, centra kultury, rewitalizacja

Many historical breweries in European and American cities of the post-industrial era have undergone revitalization in recent years. Very often, these objects are in the strict city centers. It seems to be a rule, that these objects are converted into the conglomerates combining the retail, financial, and office features, but almost always with the dominant role of culture. In Poland we have several good examples of such revitalizations, but still many old breweries are waiting to infuse new light and life into them.

Keywords: brewery, postindustrial architecture, cultural centre, revitalization

W swojej powieści „Mort” Terry Pratchett stwierdził – Bogowie umierają, gdy ludzie przestają w nich wierzyć. Podobnie jest z wieloma dziełami architektury. Kiedy przestają być ludziom niezbędne, bądź nie spełniają swojej funkcji tak jak dawniej, bo akurat nowe czasy przyniosły nowe potrzeby i wyzwania, wtedy zaczynają obumierać. Za Oceanem naj-

lepszym przykładem „umierania budowli” na ogromną skalę jest Detroit, w którym obiekty przemysłowe dosłownie obracają się w pył pod wpływem czasu ze względu na brak ludzi, którzy znów mogliby tchnąć w nie życie, przywracając ich pierwotną funkcję lub nadając nową. Sprawa ma się podobnie w wielu miejscach na świecie.

* Łotysz Sławomir, dr inż. arch., Uniwersytet Zielonogórski, Wydział Inżynierii Lądowej i Środowiska, Instytut Budownictwa.

** Matkowska Elżbieta, Koło Naukowe Studentów Architektury, Uniwersytet Zielonogórski.



Ofiarami takiego osierocenia padły także miejskie browary na terenie całej Polski, które w wyniku przemian ekonomicznych i postępującej globalizacji musiały przerwać produkcję i już nigdy do niej nie wróciły. W wielu przypadkach takie szkielety zakładów stoją zapomniane i czekają na rozbiórkę lub na cień szansy na nowe życie. Często do uratowania nadaje się bardzo niewiele. Na przykład na terenie zakładów piwowarskich w Legnicy z czternastu budynków przetrwały tylko trzy. Pozostałe zostały rozebrane lub zawalily się same; maszyny wywieziono lub „zawieruszyły się”, gdy majątek przechodził z rąk do rąk na przestrzeni lat.

Są jednak przypadki, w których budynki dawnych browarów, cechujące się różną stylistyką architektoniczną, począwszy od surowych fabrycznych form, po bogato ornamentowane lokalnymi detalami, zostają zrewitalizowane. Sztandarowym przykładem takiego działania w Polsce jest Stary Browar w Poznaniu, który obecnie mieści Centrum Sztuki i Biznesu. Ze względu na duży potencjał, jakim dysponował podupadający budynek, został on nie tylko zrewitalizowany, ale także rozbudowany i zaadaptowany do nowych funkcji, które dzięki swej atrakcyjności przyciągają nie tylko mieszkańców miasta, ale i oddziałują na cały region. Nowe życie tchnięte w skorupę dawnego Browaru Huggera to połączenie nowoczesnej techniki i zachowanych elementów charakterystycznych dla tego typu budowli. W elewacji zewnętrznej, która płynnie przechodzi w wewnętrzną wyznaczając intrygujące przestrzenie, dominuje cegła oraz żeliwne detale, kontrastujące z nowoczesnym przekryciem oraz frontem atrium.

Na przestrzeni ostatnich lat w wielu innych polskich miastach podjęto podobne działania. We Wrocławiu powstał plan rewitalizacji Browaru Piastowskiego. W 2004 roku trzy główne budynki browaru zostały wpisane do krajowego rejestru zabytków. Plan przewiduje ich odrestaurowanie, a we wnętrzu umieszczenie luksusowych mieszkań. W Katowicach

Browar Mokrskich to teraz Factory Centrum. Skupiono się tam przede wszystkim na pracach adaptacyjno-konserwatorskich oraz odtwarzaniu. Nowe funkcje komercyjne, jak powierzchnie biurowe oraz przestrzenie handlowe, połączone zostały, podobnie jak w przypadku Starego Browaru w Poznaniu, z ekspozycją sztuki współczesnej oraz występami artystycznymi. We Włocławku Browar Bojańczyka przejdzie podobną metamorfozę, aby stać się miejscem spotkań dzieci i młodzieży jako Browar B czyli nowe Włocławskie Centrum Kultury i Galeria Sztuki Współczesnej.

W przytoczonych realizacjach można zauważyć ogólną tendencję do nadawania rewitalizowanym budynkom cech obiektów reprezentacyjnych i prestiżowych. Mają one stać się ośrodkiem tętniącego i kreatywnego życia. Takie założenia wiążą się nie tylko z sentymentem, jaki lokalna społeczność może odczuwać w stosunku do danej budowli, ale także w dużej mierze obejmuje także aspekty ekonomiczne. Często lepiej jest zrewitalizować budynek w ścisłym centrum miasta niż stawiać nowy obiekt o podobnym przeznaczeniu. Przestrzenie biurowe wynajmowane są często przez firmy twórcze, np. agencje reklamowe oraz agencje wysokich technologii. Taki dobór lokalizacji świadczy często o wizerunku firmy, co przynosi obopólne korzyści.

Surowe budynki industrialne zamieniają się pod wprawą ręką architektów w miejsca przesycone magią minionego czasu. Mury okalają dziedzińce, które zostają na nowo zazielenione; powstające tam klimatyczne kafejki i galerie sztuki stają się niemal symbolem nowego życia. Można tu dostrzec pewną nostalgiczną nutę podobną do architektury inżynierskiej XIX wieku, kiedy to nowa myśl techniczna wciąż ukrywała się pod historyzującym płaszczkiem. Jednak w tym przypadku nie wiąże się to ze strachem przed nowym, ale właśnie tęsknotą za czymś solidnym i przesiąkniętym czasem; za czymś na swój sposób majestatycznym i posiadającym duszę.

BIBLIOGRAFIA

Blum P., *Brewed in Detroit: breweries and beers since 1830*, Wayne State University Press, Detroit 1999.

Gubański J., *Browar w Sobótce Górcze jako element krajobrazu kulturowego Ślązkiego Parku Krajobrazowego – problemy zachowania i rewitalizacji* (Materiały z VI Konferencji

Naukowo-Technicznej „Renowacja budynków i modernizacja obszarów zabudowanych” Zielona Góra, 24–25 marca 2011 r.) [w:] „Przegląd Budowlany” 2011, R. 82, nr 4, s. 92–96.

Pearson L., *British breweries: an architectural history*, Hambledon Press, London 1999.